

Nagle zmienił front, gdy zorientował się, że mowa o Tusku

29 kwietnia 2023

Niebywałą elastycznością popisał się polityk Platformy Obywatelskiej Dariusz Rosati. Przekonywał, że inflacja nie spadnie, ale gdy tylko zorientował się, że rozmowa jest o PO i Tusku, to natychmiast odwrócił narrację.

<https://www.youtube.com/watch?v=Zc-4Rn2CPHA>

Rosati gościł w TVN24, gdzie prowadzący rozmowę Konrad Piasecki poruszał temat inflacji. „W ciągu dwóch lat Polska będzie w gronie 5-6 państw o najniższej inflacji w Europie. Da się takie zapowiedzi traktować serio?” – pytał Rosatiego Piasecki, cytując zapowiedź Tuska.

Rosati myślał jednak, że mowa o zapowiedziach PiS-u. „Nie. Nie, zresztą jesteśmy już do tego przyzwyczajeni. Prezes Glapiński składa rozmaite deklaracje, ale głównie opowiada. To jest gawędziarz taki” – mówił polityk PO.

Piasecki zwrócił uwagę, że to jest deklaracja Donalda Tuska. Rosati mocno się zdziwił i dopytywał, „o czym mówimy”. „Byłem przekonany, że Pan cytuje dokument NBP” – mówił.

„Nie, cytowałem Donalda Tuska” – odparł Piasecki, przypominając słowa lidera PO, który mówił o zaprzestaniu wydawania pieniędzy tam, gdzie jest interes polityczny i wprowadzeniu żelaznej logiki.

„A to tak, oczywiście” – zmienił nagle front Rosati.

Oczywiście, gdyby Tusk wprowadził to, o czym mówił Piasecki, inflację rzeczywiście udałooby się zdusić. Sęk w tym, że PO nie tylko jednoznacznie zapowiada, że utrzyma wszystkie programy

socjalne wprowadzone przez Kaczyńskiego i jego świtę, ale dorzuca do tego np. „babciowe” czy „darmowy kredyt” na mieszkanie. A w ten sposób zdusić inflację będzie niezwykle ciężko.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.com